Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Piątek, 31 stycznia 1936 r. | Nr. 30

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50



POGRZEB KRÓLA JERZEGO V.
Laweta z trumną na ulicach Londynu.



KRÓL EDWAR VIII KROCZY ZA TRUMNĄ OJCA.
Za królem idą jego bracia.

Krwawe zaburzenia w Kairze

Strajk studentów i uczniów szkół średnich

LONDYN, 30.1. (Tel.wł.). Agencja Reutera przynosi szczegóły **krwawych zaburzeń, które rozegrały się wczoraj w Kairze.**

Jak wiadomo nowy strajk studentów **wybuchł na znak protestu przeciwko represjom zarządzonym przez władze egipskie w stosunku do młodzieży nacjonalistycznej w dolnym Egipcie.** W szczególności młodzież zaprotestowała przeciwko **przydziałowi majora angielskiego Holma do policji egipskiej. Demonstranci czynią go odpowiedzialnym za śmierć 4-ch studentów zabitych przez policję przy tłumieniu ostatnich zamieszek w Kairze.**

Strajk **młodzieży objął szkoły wyższe i średnie Kairu** i innych miast Egiptu. Policja i wojsko obsadziły gmachy szkolne.

Wczoraj wzburzenie młodzieży doszło do szczytu i przybrało charakter jawnego powstania. Demonstranci w kilku punktach miasta **zbudowali barykady i strzałami rewolwerowemi skutecznie odpierali przez kilka godzin ataki policji. W czasie walk 100 osób odniosło rany. Wśród ciężko rannych znajduje się szwagier znanego przywódcy nacjonalistów egipskich Nahas Paszy.**

Barykady zlikwidowało ostatecznie wojsko, które **przypuściło do nich szturm wypierając powstańców.** Wojskowe samochody pancerne i czołgi podjechały pod barykady i zasypały obrońców ogniem karabinów maszynowych.

Mimo rozproszenia demonstrantów, sytuacja w Egipcie jest niesłychanie poważna. Rząd nosi się z zamiarem **ogłoszenia stanu wojennego.** Wszystkie mosty na Nilu, prowadzące do Kairu z dzielnicy uniwersyteckiej są zamknięte i obsadzone przez wojska. Lada godzina należy oczekiwać rozporządzenia rządowego o **zamknięciu na czas nieograniczony wszystkich szkół wyższych i średnich na terenie całego Egiptu.**

BARWIENIE STUDENTÓW - MANIFESTANTÓW

KAIR, 30.1. (Tel.wł.). Policja zastosowała dziś nową metodę przy poskramianiu rozruchów studenckich, a mianowicie **wylewa na studentów ciecz barwną, niewyrządzającą żadnej szkody, ale trudną do usunięcia.**

W ten sposób policja ma ułatwione ustalenie tożsamości studentów, biorących udział w rozruchach.

Przed ofenzywą włoską

na froncie południowym

PARYŻ, 30.1 (tel. wł.). Na froncie północnym, według urzędowego komunikatu włoskiego, nie zaszło nic godnego zanotowania. Natomiast źródła angielskie donoszą z Addis-Abeby, że **walki na froncie północnym trwają.** Są to zapewne operacje o mniejszem znaczeniu. Również i źródła francuskie twierdzą, że trwające obecnie w Tigre potyczki **nie mają większego znaczenia.** Źródła niemieckie notują, że walki te są bardzo zaciekłe i że oddziały abisyńskie powoli, ale stale posuwają się naprzód.

ZESTRZELENIE AEROPLANU WŁOSKIEGO

Z głównej kwatery abisyńskiej w Dessie donoszą, że eskadra samolotów włoskich bombardowała dziś **Abi-Addi** — bombami, wywołującemi pożary, spaliła kościoły w Mariam-Arfeda i w Mihael-Tankwu. Do eskadry włoskiej, znajdującej się bardzo nisko, **strzelano ze starych karabinów.** Strzały były celne, wywołały pożar jednego z samolotów, który ogarnięty płomieniami, począł opadać. Jeden z lotników włoskich **wyskoczył ze spadochronem, lecz zawisł na drzewie mimozy, dwaj inni lotnicy spłonęli żywcem.**

BŁĘDY RASA DESTY

Źródła angielskie i francuskie donoszą że cała uwaga abisyńczyków jest skoncentrowana obecnie **na froncie południowym, gdzie oczekują nowej ofenzywy włoskiej.** Abisyńczycy zwracają uwagę, że w początkach lutego na tym odcinku **rozpoczynają się zazwyczaj deszcze,** które niewątpliwie powstrzymają ruchy wojsk włoskich. Koła abisyńskie podkreślają, że ras Desta **popełnił dwa błędy taktyczne,** rzucając swoją piechotę na pancerki włoskie i angażując się w walki, podczas gdy wojska jego **nie były odpowiednio zaopatrzone w żywność,** co ułatwiło niezmiernie Włochom ich akcję.

LONDYN, 30.1 (tel. wł.). Według doniesień włoskich, straty abisyńskie w ludziach pod Tembien w okresie od 20 do 24 bm. wynoszą 5000 żołnierzy.

Berlin w trzecią rocznicę

zwycięstwa narodowego socjalizmu

BERLIN, 30.1 (tel. wł.). Berlin obchodzi dziś poraz trzeci rocznicę zwycięstwa narodowego socjalizmu i objęcia władzy przez kanclerza Hitlera. Trzy lata temu ówczesny prezydent Rzeszy marszałek Hindenburg **powierzył twórcy i przywódcy niemiecko - narodowej partji pracy Adolfowi Hitlerowi misję utworzenia rządu.** Ze wszystkich stron Niemiec przybyło dziś do stolicy Niemiec dziesiątki pociągów specjalnych, przywożąc oddziały SA i SS, które wzięły udział w uroczystych obchodach.

Dziś odbyło się w Berlinie **kilka akademji, liczne pochody,** a wieczorem manifestacja uliczna z pochodniami. Kanclerz Hitler i minister Goebbels wygłosili wielkie przemówienia. Podobne uroczystości odbyły się **we wszystkich miastach niemieckich.**

Budżet min. komunikacji

W KOMISJI SEJMOWEJ

WARSZAWA, 30.1 (tel. wł.). Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała dzisiaj budżet Min. komunikacji. Referentem budżetu był poseł Starzak. Na posiedzeniu komisji obszerne przemówienie wygłosił p. minister płk. Ulrich.

Ku czci Masaryka

PRAGA, 30.1 (tel. wł.). W Czechosłowacji wysunięto został wniosek, aby dzień urodzin prezydenta państwa, Masaryka, 7 ustanowiono się świętem naro-

60 miljonów zł.

WINNE NIEMCY POLSKIM KOLEJOM

WARSZAWA, 30.1 (tel. wł.). Dotychczasowe zadłużenie Rzeszy wobec polskich kolei państwowych z tytułu przewozu i przejazdu tranzytowego z Niemiec do Prus wschodnich i spowrotem wynosi 60 milj. zł. Kwota ta wzrasta o 7 miljonów złotych miesięcznie.

W tym stanie rzeczy polskie władze kolejowe ograniczyły przewozowy ruch kolejowy przez polskie Pomorze.

Zmiana nazwy

ULICY ŻYDOWSKIEJ

GDAŃSK, 30.1 (tel. wł.). Senat gdański postanowił, aby dotychczasową ulicę Żydowską nazwać ulicą Śpichrzów.

Przemówienie min. Święcosławskiego

PRZEZ RADJO

Wczoraj wieczorem przemawiał przez radjo minister W.R. i O.P. dr. W. Święcosławski.

P. minister mówił na temat zorganizowania pomocy społecznej dla młodzieży akademickiej.

Zajścia przeciw żydom

W W. S. G. W.

WARSZAWA, 30.1. (Tel.wł.). Na wyższych uczelniach dochodzi wciąż do nowych zajść na tle oddzielnych miejsc dla studentów żydów.

Wczoraj doszło do burzliwego zajścia w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego podczas wykładu matematyki na pierwszym kursie. Gdy studenci Polacy wezwali pięciu studentów żydowskich do zajęcia miejsc po lewej stronie sali, żydzi odmówili. Wynikła bójka.

Wszelkie próby uspokojenia walczących przez prowadzącą zastępstwo wykład w nieobecności prof. Neumana, asystentkę dr. Iwaszkiewicz, nie odniosły skutku, tak że wykład musiano przerwać.

Studenci żydowscy wysłali delegację do rektora W. S. G. W. prof. Górskiego z prośbą, by wzięto ich w obronę.

Skonfiskowano

400 SKRZYŃ CYTRYN.

LONDYN, 30.1. (Tel.wł.). Na jednym z dworców londyńskich urzędnicy celni skonfiskowali 400 skrzyń cytryn, pochodzących z Włoch. Jest to pierwszy wypadek w Anglji, iż tak surowo zastosowano przepisy o sankcjach gospodarczych przeciwko Włochom.

Wielka mowa ministra Góreckiego

Charakterystyka polskiego przemysłu i handlu

Jak donosiliśmy obrady sejmowej komisji budżetowej nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu rozpoczęło długie przemówienie min. gen. Góreckiego. Rozpoczął on od cyfry preliminarza, zaznaczając, że gdy obejmował resort, p. min. Rajchman zaznajomił go z liczbami preliminarza budżetowego na rok 1936-37, który zawierał ogólną sumę wydatków 64.130.000 zł., czyli o 2.650.000 więcej, aniżeli wynosi budżet bieżący. P. min. Gorecki przeprowadził w preliminarzu redukcje na sumę 14.330.000 zł., sprowadzając go do sumy 49.800.000 zł. Wydatki związane ze sprawami morskiemi wynoszą 28.440.000 zł., co stanowi 57 proc. budżetu. Wydatki przewidziane w budżecie nadzwyczajnym stanowią rentujące się inwestycje, zaś wydatki w budżecie zwyczajnym stanowią minimum potrzebne dla racjonalnego funkcjonowania Ministerstwa i instytucyj pomocniczych.

Następnie p. minister przeszedł do omówienia poszczególnych dziedzin przemysłu.

KRYZYS WĘGLOWY

W przemyśle węglowym nastąpiło w roku ubiegłym zmniejszenie wydobycia węgla. W porównaniu z wydobyciem w r. 1929 stanowi ono niespełna 61 proc. Stan finansowy przemysłu węglowego charakteryzuje cyfra wpływów gotówkowych, która w roku 1932 wynosiła netto około 895 miljonów zł., w roku 1933 około 361 miljonów, w 1934 — około 345 miljn., zaś w r. 1935, jak należy wnosić z danych za trzy kwartały, nieco mniej niż w r. 1934. Mimo to, rząd przeprowadził obniżkę cen węgla, licząc na zwiększenie zbytu w kraju. Można przypuszczać, że w najbliższej przyszłości przemysł węglowy będzie musiał czynić znaczne wysiłki, aby przystosować się do trudnych warunków.

Położenie hutnictwa żelaznego wykazuje w r. 1935 pewną poprawę. Kryzys dotknął silnie hutnictwo polskie, a w związku z obniżeniem się zużycia krajowego musiało ono szukać zbytu zagranicą

PRZEMYSŁ NAFTOWY

Sytuacja w przemyśle naftowym stale się pogarsza. Zdecydowano się na obniżenie ceny jedynie nafty oświetleniowej, która stanowi artykuł pierwszej potrzeby szerokich sfer ludności. Ciężką sytuację przemysłu naftowego może poprawić motoryzacja kraju. Zasadnicza poprawa może nastąpić po odkryciu nowego wydatnego złoża naftowego. Program naftowy rządu, opierając się na tej zasadzie, opiekuje się specjalnie wiertnictwem naftowem.

PRZEMYSŁ PRZETWÓRCZY

Zasadzie uprzemysłowienia kraju odpowiada zasada rozwoju przemysłu przetwórczego, którego najważniejszą przesłanką na najbliższe dziesiątki lat jest przeludnienie wsi, mogące znaleźć ujście przedewszystkiem w przemyśle przetwórczym. Przemysł ten składając się z tysięcy drobnych i średnich warsztatów ma zdolność rozprzestrzenienia się po całym kraju i wymaga mniejszych kapitałów, przez co staje się bardziej dostępne dla inicjatywy prywatnej. Rząd przywiązuje duże znaczenie do ciągłej ewolucji gospodarczej każdej jednostki, opartej o własne siły, przedsiębiorczość i inicjatywę. Przemysłowi należy zapewnić warunki sprzyjające jego rentowności przywrócić swobodę zarobkowania, a przedewszystkiem usunąć pokutujące jeszcze w społeczeństwie poglądy, że rentowność jest grzechem.

Przemysł elektrotechniczny poczynił w ostatnich latach nadzwyczajne postępy. W przemyśle chemicznym zaznaczyło się w ubiegłym roku uruchomienie szeregu nowych gałęzi produkcji.

RZEMIOSŁO

Sytuacja rzemiosła w r. 1935 wykazała nieznaczną poprawę, na którą wpłynęło nieznaczne polepszenie się sytuacji gospodarczej wsi i zakończenie w rzemiośle prac przystosowawczych, którym sprzyjała państwowa polityka gospodarcza, jak szeroko stosowany system ulg w podatku obrotowym i udostępnienie w większym stopniu kredytów B. G. K. Z. 320 tys. warsztatów istniejących 1 stycznia 1935, ilość ich pod koniec roku podniosła się mniej więcej do 350 tysięcy.

KUPIECTWO

Ubogi i nieodpowiednio zorganizowany stan kupiecki znalazł się po powstaniu państwa wobec olbrzymiego zadania całkowitego niemal przestawienia swej działalności na nowe źródła zakupu i obszary zbytu, zarówno w handlu zagranicznym jak i wewnętrznym. Z zadania tego kupiectwo naogół potrafiło się wywiązać. Obniżka cen winna być odpowiednio wyzyskana przez kupców i doprowadzona do konsumenta. Szczególnie cenna i ważna jest zdrowa inicjatywa kupiecka, krępowana obecnie przez daleko idącą ingerencję państwa w sferę obrotu towarowego. Usunięcie tej ingerencji i powrót do całkowitego liberalizmu jest rzeczą niemożliwą, gdyż powodem jej są głębokie zmiany w sytuacji gospodarczej i rozwój powszechnego kryzysu. Jednakowoż w toku prac nad zagadnieniem etatyzmu w Polsce uda się zapewne usunąć szereg przerostów w tej dziedzinie.

HANDEL ZAGRANICZNY

Nasz handel zagraniczny winien dawać nadwyżki dewizowe przez utrzymywanie dodatniego salda, co pozostaje jednem z zadań naszej polityki. Dodatniość bilansu handlowego nie może być celem, któremu należy podporządkować wszystkie inne zadania w stosunkach z zagranicą. Wywóz w roku ubiegłym zmniejszył się w porównaniu z rokiem 1934 o 50 miljonów, czyli 6 proc., przywóz natomiast wykazał wzrost o około 7 proc. W naszym obrocie z zagranicą główną rolę odgrywają wciąż jeszcze państwa europejskie. Usprawnienie naszego aparatu eksportowego, pozwala na wydatną pracę w kierunku rozwoju obrotów z krajami zamorskiemi. Eksport zamorski wzrasta.

W r. 1935 została zawarta i wprowadzona w życie pierwsza nasza umowa handlowa z Niemcami Sprawa została uregulo nasz eksport do Niemiec została uregulowana na podstawie clearingu. Wynikają z tego poważne trudności, jednakowoż nie można było znaleźć innego wyjścia. Obroty nasze z Sowietami doznały niestety, poważnego skurczenia.

RACJA BYTU KARTELI

Problem kartelowy był przedmiotem żywiołowej dyskusji przez kilka miesięcy, wywołując szereg sprzecznych opinij na łamach prasy codziennej i fachowej. Uznajemy kartele jako legalną formę organizacyjną w naszem życiu gospodarczem która w pewnych warunkach może być nietylko pożyteczna, lecz nawet konieczna, zwłaszcza jeżeli idzie o utrzymanie koniecznego eksportu w niektórych dziedzinach przemysłu. Dlatego niedawna akcja na odcinku kartelowym miała za jedyne zadanie nie walkę z kartelami, jako z takiemi, lecz wyłącznie z ich wpływem hamującym kształtowanie się cen licznych artykułów przemysłowych na możliwie niskim poziomie. Kartele, które przeprowadziły odpowiednią zniżkę cen, zatrzymałem, natomiast wszystkie inne, bądź rozwiązałem, bądź one same rozwiązały się pod naciskiem rządu. Innego wyjścia nie było.

NA MORZU

Na odcinku morskim, możemy wykazać się bardzo poważnym dorobkiem, który ma cechy trwałości. Przez porty polskie przechodzi obecnie 74 procent naszych obrotów wymiany zagranicznej. Nasza flota handlowa już po uruchomieniu motorowca „Piłsudski" obejmuje około 75.000 ton rejestrowych brutto. Musimy się liczyć z koniecznością stopniowej budowy, względnie zakupów około 30.000 ton. Dotychczas prawie cały ciężar zadań spoczywał na Skarbie Państwa. Są jednak warunki, aby kapitał prywatny okazał większe zainteresowanie się tą dziedziną pracy, przyczem państwo gotowe jest udzielić takiej inicjatywie jaknajszerszego poparcia.

GDAŃSK

Co do roli Gdańska w naszym handlu morskim, to Polska musi się domagać zapewnienia w porcie gdańskim i Wolnem Mieście odpowiednich warunków dla rozwoju polskiego handlu zagranicznego. W tem rozumieniu rząd będzie kontynuował politykę ścisłej współpracy polsko-gdańskiej, dążąc do zapewnienia równego z obywatelami Gdańska traktowania wszystkich klientów portu.

RYBY MORSKIE

Zagadnienie rozwoju rybołóstwa morskiego, jest zagadnieniem wyjścia w świat po nowe źródło dochodów i nowe pole pracy. W ostatnich 10 latach zapłaciliśmy zagranicy 400 miljonów złotych za ryby poławiane na obcych statkach i obcemi rękami. Jeszcze w r. 1927 połowy polskie pokrywały 1.5 proc. naszej ogólnej konsumcji ryb morskich, w r. 1935 połowy bałtyckie wraz z połowami śledzi na morzu Północnem pokryły około 30 proc. naszej konsumcji. Stwierdzić jednak należy, że zarówno nasz rybak, jak przemysłowiec, czy kupiec rybny pracują w nader ciężkich warunkach.

Na Dalekim Wschodzie

Koncentracja wojsk mongolskich

TOKIO, 30.1. (Tel.wł.). Agencja Domei donosi z Hsin-King, że w pobliżu poważnego strategicznego punktu na granicy mandżursko-mongolskiej **nastąpiła rzekomo w miejscowości Neikulun koncentracja 50 tys. żołnierzy Mongolji Zewnętrznej.**

Ogółem siły mongolskie sięgają 150 tys. żołnierzy. Armja ta ma być zaopatrzona w broń współczesną.

Posiada 100 samolotów, 20 tanków i 4 tys. samochodów ciężarowych.

MOSKWA, 30.1. (Tel.wł.). Agencja Tas donosi z Ułan-Bator:

W dniu 27 b.m. w rejonie Bulunlersu oddział, złożony z 5 żołnierzy, który przybył z terytorjum Mandżuko, **zaatakował mongolski posterunek** graniczny. Wywiązała się walka, w której rezultacie napastnicy musieli się cofnąć, pozostawiając na miejscu jednego zabitego białogwardzistę rosyjskiego oraz dwa karabiny.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janny Zawisza - Krasuckiej

62

— A jakie są wasze przypuszczenia?

Tony zerknął na detektywa i zamilkł na chwilę.

— Widzi pan — odezwał się wreszcie — nie wolno wymieniać nazwisk, tembardziej, że nazwisk nie znam, ale ja pana teraz o coś zapytam: Coby pan zrobił, gdyby pańska dziewczyna kombinowała z mężczyzną, który jest taki stary, że mógłby być jej ojcem?

— Hm! — mruknął Gilmartin w zamyśleniu. — Cobym zrobił — powtórzył wreszcie. — Napewnobym zrobił coś całkiem przeciwnego od mojego sąsiada. Jak mi powiecie, o kogo wam idzie, będę wam mógł może wyraźniej to wytłumaczyć.

— Kiedy sam nie wiem — usprawiedliwił się Tony. — Myślę tylko, co mogło być powodem tego wszystkiego.

— No, a młody Aylward! — zagadnął detektyw. — Nie przypuszczacie, że on mógł zabić starego?

— Pan Aylward! — zawołał szofer z oburzeniem — Wpadł pan na bardzo marny pomysł. Ten, to już napewno tego nie zrobił. Za dobrze go znam. Dużo razy jeździliśmy razem i zdążyłem poznać pana Aylwarda. Przysięgnę, że on tego nie zrobił!

Gilmartin nie odpowiedział, a szofer po chwili zaczął mówić znowu:

— A chociażby młody pan Duncan? — zwrócił się niespodziewanie do detektywa. — Co się z nim stało? Dopiero dziś wieczorem coś o tem słyszałem.

— Chciałbym i ja wiedzieć — odparł detektyw szczerze. — Porwano go i najprawdopodobniej ciężko zraniono, a teraz trudno go będzie odnaleźć.

Doszli do toru kolejowego i zastali przejazd zamknięty.

— To pewno pociąg idzie, proszę pana, z Londynu — objaśnił Tony. — A pański pociąg będzie tutaj za piętnaście minut.

Obeszli tor dookoła przez górny most i na rynku spotkali oczekującego już na nich Liddella. Szofer pożegnał ich, udając się po gazety i chowając z zadowoleniem do kieszeni suty napiwek od Gilmartina.

Nadinspektor i detektyw spacerowali po peronie, obserwując wysiadających pasażerów. Jeden z nich szczególnie zwrócił ich uwagę. Był to starszy jegomość w tweedowym garniturze, o rumianych policzkach i siwych wąsach, najwidoczniej obywatel ziemski. Wysiadł z pociągu, trzymając w ręku londyńską gazetę.

— Hallo, Betty! — pozdrowił dziewczynę, stojącą obok małego auta, w którem portjer lokował walizkę. — Otrzymałem twoją depeszę i przyjechałem natychmiast. Czy coś bardzo poważnego?

— Boję się, że tak, ojcze — odpowiedziała zaniepokojonym głosem. — Wsiadajmy.

Starszy pan usłuchał, lecz ani na chwilę nie przestał mówić w podnieceniu.

— Dzisiejsze gazety... dosłyszał zdaleka Gilmartin. — Ten łotr Tretheway... może zamordowany... Zdaje się, że podejrzewają Charlie'go... W piątek w nocy... O pierwszej nad ranem... Dość czasu, aby wyjechać...

— Niemożliwe! — zawołała dziewczyna, siadając przy kierownicy. — On nie mógł...

Warkot motoru odjeżdżającego auta zagłuszył resztę rozmowy. Gilmartin zwrócił się do Liddella.

— Kto to jest?

— Nie mam pojęcia — odparł nadinspektor. — Już panu mówiłem, że prawie nikogo tu nie znam.

(D. c. n.)

REGJONALNA MYŚL GOSPODARCZA

ODCZYT WYGŁOSZONY PRZEZ RADJO

W ub. środę podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego" p. dr. Juljusz Braun wygłosił przez radjo odczyt treści następującej:

Poszczególne okręgi w Państwie, nazywane regjonami, reprezentują terytorja o określonem obliczu, zarówno z punktu widzenia etnograficznego i kulturalnego, jak i gospodarczego.

Gdy rzucam w fale eteru słowa: „Zagłębie Dąbrowskie" jawi się przed wami niewątpliwie wizja lasu szybów i kominów z pióropuszem dymu, a na jej tle człowiek twardy, muskuły napięte — przy wózku węglowym — i kilof skrzyżowany z młotem, godło górnicze. Gdy powiem „Podhale" już inny obraz wyrósł przed waszymi oczyma: zgrabna i gibka postać na tle szczytów tatrzańskich czy beskidzkich — i tak dalej i dalej, jak w kalejdoskopie — na jedno słowo, jeden skrót myślowy przesuwać się będą obrazy charakterystyczne dla różnych dzielnic Polski.

Te ośrodki regjonalne żyją, tętnią ruchem i rytm ich wszystkich składa się na bujne życie Polski, a ich dorobek — na dorobek ogólnokrajowy.

Tak, z pewnością, Polska to nie tylko nasza piękna i ukochana stolica, Warszawa, do której co dnia myślą bieżymy, ale i poszczególne bogate i twórcze ośrodki pracy i myśli regjonalnej.

Zagłębie Dąbrowskie taką myśl regjonalną posiada, a conajmniej jest w stadjum jej wytwarzania. Skromnym tego dowodem — chociażby nasza podstacja sosnowiecka.

O czem zaś Zagłębie myśli w tej chwili, jakie są aktualne tematy jego myśli gospodarczej? O — ma Zagłębie o czem myśleć, czem się troskać i nad czem radzić.

BEZROBOCIE

Najaktualniejsza — to sprawa zatrudnienia. Dostarczenia pracy jaknajwiększej ilości obywateli, wspólna troska robotnika i pracodawcy o los warsztatów pracy. Dotyczy to przedewszystkiem przemysłu węglowego, na ciężką wystawionego próbę, gdyż dana krajowi ofiara w postaci obniżonej ceny węgla, zwłaszcza węgla opałowego, wydobywanego w naszem Zagłębiu zmusza do wielkiego wysiłku przestawienia się na nowe warunki kalkulacyjne. Z losem zaś i powodzeniem przemysłu węglowego związany jest los dwudziestotysięcznej zgórą armji górników zagłębiowskich; dotyczy to i innych działów przemysłu, jak nasz potężny przemysł hutniczy, który w ostatnich tygodniach dotknięty jest ciężko brakiem zamówień, dotyczy i przemysłów przetwórczych.

Troska się Zagłębie losem swej młodzieży i myśli o sprawie dla niej — materjalnej i duchowej. Myśli o stworzeniu tej dla młodzieży możliwie jaknajwiększej ilości miejsc do pracy i o należytem jej do pracy przygotowaniu, myśli o jej duszach i umysłach, organizacją w szeregi zrzeszeń ideowych i prowadzącą pracę oświatową w licznych komórkach z zagłębiowskim uniwersytetem Robotniczym imienia Adama Skwarczyńskiego na czele.

Stara się Zagłębie, a zwłaszcza jego samorządy o rozwój gospodarczy tutejszych miast i osiedli, o stwarzanie na miejscu hałd — nowoczesnych dzielnic, a tam gdzie do niedawna wozy grzęzły po osie — szos klinkierowych.

ZMIANY

Napewno, kto nie był w takim naprzykład Sosnowcu w ciągu ostatnich kilku lat — nie poznałby dziś naszego miasta. Zdanie to wypowiedział niedawno wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, który znał Zagłębie z czasów urzędowania na stanowisku wojewody kieleckiego i przybył do Sosnowca po paroletniej nieobecności na terenie swego dawnego województwa.

Na miejscu usypisk hałd w centrum miasta Sosnowca wznosi się nowoczesny ratusz i szereg monumentalnych budowli. Dalej nowobudująca się dzielnica willowa.

Sąsiadujące ze sobą miasta Dąbrowa, Będzin i Sosnowiec szybko się rozbudowują i zbliżają się do siebie i można przypuszczać że niebawem te trzy ośrodki, które już dziś liczą łącznie blisko 210 tysięcy mieszkańców, zleją się w jeden wielki kompleks miejski. Charakterystycznem jest, że rozbudowa miasta Sosnowca postępuje głównie w kierunku wschodnim, a nie w kierunku Śląska, wykreślić zatem można już dziś pewną linję rozwojową, nie zdradzającą tendencji do połączenia z kompleksem miast śląskich, lecz do wytworzenia własnego potężnego ośrodka miejskiego zagłębiowskiego.

Myśli Zagłębie dalej o pracy organizacyjnej wśród przemysłowców i kupców, wśród rzemieślników i robotników oraz pracowników umysłowych — i o tem, jak by w miejsce przepaści walki wzajemnej — rzucić pomost solidarności interesów regjonalnych, wspólnych interesów właściciela warsztatu i jego załogi.

AMBICJE PROWINCJI

Ale Zagłębie zajmuje się nietylko swojemi lokalnemi sprawami i potrzebami. Myślą swą wybiega ono dalej. Obejmuje horyzonty szersze, ogólnokrajowe.

Jednak tu nasuwa się pytanie, czy poszczególne regjony mogą mieć ambicję, by nietylko stolica Państwa była kuźnią myśli i idei, by nietylko ze stolicy wychodziły na cały kraj hasła i zalecenia, lecz by także w poszczególnych ośrodkach prowincjonalnych rozwijała się i kształtowała samodzielna myśl, zdolna objąć w twórczym wysiłku nietylko sprawy lokalne ale i szersze zagadnienia ogólnokrajowe, ba — któraby miała ambicję wpływania na całokształt polityki, specjalnie polityki gospodarczej.

Czy my, prowincja, mamy wogóle prawo dawać wyraz takim ambicjom, czy mamy moralne prawo po temu i czy mamy środki, któreby nam pozwoliły podjąć tego rodzaju zagadnienia i im sprostać. Czy może przeciwnie powinniśmy się ograniczać do naszych spraw podwórkowych, a Warszawie, ludziom, którzy zgóry, z perspektywy stołecznej spoglądają na cały kraj i jego potrzeby pozostawić troskę o interesy całości oraz uprawnienie do wypowiadania się w sprawach jej dotyczących.

Słowem, czy w zakresie ogólnych spraw gospodarczych stać należy na stanowisku centralistycznem, czy też na stanowisku decentralizacji?

Wydaje się może komuś z Państwa, że rzucam pytanie czysto teoretyczne? Bynajmniej.

Pytanie to nasunęło mi się niedawno na tle zupełnie konkretnego zagadnienia i to takiego, które interesuje specjalnie Zagłębie, a w niem świat pracy i koła gospodarcze, a więc te grupy, które z natury rzeczy nadają ton myśli społecznej i gospodarczej Zagłębia.

IZBY PRACY

Oto wyczytaliśmy niedawno w prasie o projekcie powołania do życia izb pracy. Zagadnienie to zaktualizował wicepremjer Kwiatkowski, który za poprzednim swym udziałem w rządzie upamiętnił się jako twórca izb przemysłowo - handlowych.

Była ponoś jakaś narada w Warszawie i tam ktoś z uczestników zajął, jak czytaliśmy, stanowisko, że narazie wystarczy powołać izbę pracy centralną, w Warszawie, a sprawę izb prowincjonalnych odłożyć na potem.

Oczywiście, że to są prywatne, przynajmniej narazie, poglądy pewnych osób, ale one nasuwają głębsze myśli i refleksje.

Czy rzeczywiście głos regjonalny nie jest potrzebny, jeśli mowa o najpoważniejszych zagadnieniach ogólnokrajowych? Czy wystarcza opinja osób, zasiadających w centralnych instytucjach i urzędach, choćby nawet opierających się na materjałach nadsyłanych z całego kraju, lecz nie mających osobistego kontaktu z życiem poszczególnych ośrodków?

Otóż wydaje nam się, że w interesie ogólnym, w interesie wzmagania się poczucia łączności z Państwem i odpowiedzialności za jego losy, należy wiązać ośrodki regjonalne z całokształtem spraw państwowych. Specjalnie na odcinku gospodarczym wydaje się to koniecznem, gdyż każda decyzja powzięta u góry odbije się natychmiast jak na czułym aparacie na sytuacji gospodarczej poszczególnych warsztatów pracy i na losie warstwy pracującej.

PROWINCJA MA GŁOS

Czy zaś my, prowincja, jesteśmy uzdolnieni i należycie przygotowani do tego, by wypowiadać się nietylko w naszych sprawach lokalnych, ale i w sprawach ogólnych? Może nie, ale może i tak. W każdym razie znając poszczególne zagadnienia gospodarcze z bliska, z pracy i obserwacji codziennej, staramy się o podtrzymanie w sobie równocześnie zdolności do objektywizmu, do patrzenia nie oczyma partykularza, tego czy innego „Zagłębia", czy „kresów", zachodnich, wschodnich, czy północno - wschodnich, lecz oczyma obywatela całej Polski, któremu losy całości Ojczyzny przedewszystkiem są drogie.

A jeśli tego jeszcze dziś nie umiemy, jeśli niekiedy nałogi partykularyzmu przysłaniają nam oczy, jeśli jeszcze niekiedy na najważniejsze sprawy ogólnopaństwowe patrzymy przez szkiełka prowincjonalne, to właśnie drogą jaknajszerszego wciągania ośrodków regjonalnych w orbitę spraw ogólno - krajowych osiągnie się ten pozytywny dla całości wynik, że regjonalna myśl gospodarcza nie będzie równocześnie myślą partykularną, lecz będzie się umiała wznieść na wyższy poziom i stanowić twórczy przyczynek pracy dla dobra całości kraju.

A więc — prowincja ma głos.

„Niech żyje sowiecka republika francuska"

W bieżącym miesiącu odbył się w mieście Villeczbanne, niedaleko Lionu **komunistyczny zjazd partyjny**, pod przewodnictwem senatora Cachin. Ze sprawozdania wynika, że gdy w roku 1934 partja miała 46 okręgów zorganizowanych, to w roku 1935 już 60. Ilość organizacyj powiatowych wzrosła ze 145 na 445, kół z 3931 na 54.445. Liczba członków ma rzekomo wynosić 714 tys., pozatem jest 25 tys. członków młodzieży komunistycznej. Cachin zapowiedział, że partja komunistyczna w krótkim czasie **osiągnie miljon członków.** Nakład „Humanite" codziennego organu partji, ma wynosić obecnie **250 tys. egzemplarzy.**

Komunistyczny senator Cachin poczynił również szereg interesujących uwag na temat taktyki partji. Zwrócił on uwagę, iż **„Front Ludowy" jest dziełem komunistów.** Aczkolwiek jego założenia są dość mgliste i ograniczają się do obrony wolności przed faszyzmem, to jednak dzięki „Frontowi Ludowemu" **komuniści mogą odgrywać donioślejszą rolę w politycznem życiu Francji**, a tem samem zbliżać się do zrealizowania celu tj. utworzenia sowieckiej republiki francuskiej. Stawiając te horoskopy powołał się na słowa Lenina, który m. in. powiedział: „trzeba **przeszkodę obejść, jeśli się okaże, że nie można jej przełamać**". Zjazd zakończono okrzykiem: „Niech żyje sowiecka republika francuska"!

Wyżej przytoczone cyfry dowodzą, iż owoce **paktu francusko-sowieckiego są zupełnie konkretne.** Komunizm mając sprzyjające warunki rozrasta się. Zwłaszcza teraz należy się spodziewać szczególnego wzmożenia działalności komunizmu we Francji, ponieważ **komintern bardzo poważnie zasilił kasę partji francuskiej**, o czem pisze francuska prasa. **Zasiłki przeznaczone są na akcję przedwyborczą.** W ten sposób towarzysz Dymitrow, siedząc w Moskwie, będzie „robił" wybory we Francji...

Orgja rewizyj i aresztowań na Śląsku za Olzą

Z Cieszyna donoszą:

Żandarmi czescy przeprowadzają w dalszym ciągu **rewizje i aresztowania wśród polskich działaczy narodowych na Śląsku zaolzańskim.**

We wtorek aresztowano 6 osób, w tem trzy kobiety. W środę o godz. 8 rano aresztowano dalszych 5 osób, z których część zwolniono, część zaś przewieziono do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

W więzieniu w Mor. Ostrawie osadzeni zostali następujący Polacy: **Niemiec, Hwastek, Koniczyna, Tacinek, Szymała** i dyrektor T-wa zaliczkowego, mającego siedzibę w gmachu „Polonia" w Czeskim Cieszynie, **Manica.**

W środę przeprowadzono również ścisłą rewizję w gimnazjum niemieckiem w Mor. Ostrawie. Wskutek rewizji w gimnazjum aresztowano kilkunastu uczniów Niemców w wieku od 15—18 lat i **osadzono ich w więzieniu.**

Zaznaczyć należy, że władze czeskie **stosują teror jedynie do Polaków i Niemców obywateli czesko-słowackich.** Natomiast z obcokrajowcami tychże narodowości obchodzą się z wyrafinowaną uprzejmością.

NA MARGINESIE.

O pracy górniczej

W ostatnich aktualjach Zagłębia Dąbrowskiego, wygłoszonych z substudja sosnowieckiego w ub. środę przez red. Ćwierka tak zostały przedstawione: praca i radości życia górniczego:

Życie w tem Zagłębiu jest czasem trudne i niedobre, ale w ludziach jest moc wielka i chęć do jasnego spoglądania na świat. Pisze naprzykład pan Bartłomiej Plichta: „Jestem górnikiem i bardzo długo już pracuję w tym fachu, dużo radości i smutku miałem na tem świecie, ale takiej radości to jeszcze nie miałem, jak z tego radja, co to panowie otwarli. Teraz wiem, że świat i cała Polska dowie się, jak my tu żyjemy i pracujemy".

Tak jest, kochany, panie Bartłomieju Plichto, nietylko Polska ale i daleki świat dowiaduje się o nas i o naszem Zagłębiu. Oto z północnej Francji stary górnik Piotr Fujarski, urodzony w Łośniu, a potem górnik kolejno na Paryżu, Koszelewie i Wiktorze, od 1909 roku zaś górnik na kopalniach Francji, wyraża swą radość niemal temi samemi słowy, co i górnik Plichta z naszego Zagłębia. — Jako górnik 62-letni — pisze Piotr Fujarski z Saint Eloy les Mines — miałem sposobność 15 i 22 b.m. słuchać tego, czego przez 26 lat we Francji nigdy nie słyszałem. Mam czas słuchać audycyj ze wszystkich rozgłośni Polski, a jednak nic mnie tak nie ucieszyło, jak to, że Zagłębie Dąbrowskie będzie odtąd nieść przez fale powietrza wiadomości o życiu swojem.

Taka to jest ta górnicza radość i górnicze przywiązanie do stron rodzinnych. Piękne ono jest i wzruszające. Taka to szlachetność uczuć ukrywa się pod surowemi i powagą tchnącemi twarzami górników. Narazie niewiadomo jeszcze, ile tam z tego ich szlachectwa weszło do tekstu ośmiu nowych pieśni górniczych, nagrodzonych niedawno, jak to państwo wiecie z prasy, przez sąd konkursowy w Krakowie. Teraz trzeba będzie do nagrodzonych tekstów skomponować muzykę. Nie może to być, żeby wśród nowych melodyj górniczych nie było ani jednej z Zagłębia, gdzie przecież niemało jest zdolnych kompozytorów, a każda kopalnia węgla jest także kopalnią motywów. Przepis na melodję górniczą jest przecież bardzo prosty: bierze się uncję miarowego taktu maszyny wyciągowej, szczyptę sygnału z nadszybia, garść huku wystrzałów podziemnych, sporą miarkę humoru biesiad barburkowych i garniec pluskania Czarnej Przemszy. Wszystko to potem trzeba ułożyć według rytmu gorącego serca górniczego i nadać strzelisty kształt kominów, sięgających nieba. Powstanie z tego melodja tak wspaniała, że i niejeden cherubin wspanialszej nie zaśpiewał. Zanim to jednak nastąpi tobie Piotrze Fujarski w dalekiej Francji i tobie Bartłomieju Plichto, górniku zagłębiowski, taki oto wierszyk, choć nieudolny, ale w szczerym dla górników afekcie powstały, poświęcam:

Podnieśmy w górę głowy harde,
Mężna górnicza brać,
W ciemnościach wiemy, jak oskardem
Ziemi wnętrzności rwać.

Od nas się ludzki trud zaczyna,
Wielki tworzenia krąg.
Czeka daleka stąd maszyna
Na zdobycz naszych rąk.

Żegnajcie ranne, złote zorze,
Noc jest wśród szybu ścian.
A ty, Przedwieczny, szczęść
Górniczy wspieraj stan.

Komitet propagandy radja
Zagłębia Dąbrowskiego

Dnia 28.1 1936 r. o godzinie 19-ej w lokalu propagandowym Elektrowni odbyło się zebranie Komitetu Propagandowego Radja w Zagłębiu Dąbrowskiem. W skład tego Komitetu wchodzą następujące osoby: Starosta Boxa, starosta Heynar, prezydent Kaczkowski, prezydent Izydorczyk, ks. kan. Jankowski, ks. kan. Raczyński, pp. dyr.dyr. Grychowski, Dittrich, K. Gadomski, Przedpełski, Hackenberg, jaguczański, Bereszko, p. prezes Kordowski, prok. Suski, p. prezes Grunwald, p. Krajewska, insp. Luchowiec, dr. Lipski, red. Arnold, red. Ćwierk i inż. Bijasiewicz.

Zebranie zagaił p. dyr. Bereszko. Przewodniczył p. starosta Boxa. Po dyskusji, w której brali udział wszyscy obecni, uchwalono regulamin komitetu, powołano komitet wykonawczy w składzie: Honorowy prezes p. **wojewoda dr. Władysław Dziadosz**, prezes p. **starosta Józef Boxa**, I wiceprezes urzędujący p. **dyr. Ignacy Bereszko**, II wiceprezes p. **dyr. Józef Przedpelski**, sekretarz p. **inż. Jerzy Bijasiewicz**, skarbnik p. **dyr. Kazimierz Gadomski**, kierownik literacki p. **red. Konstanty Ćwierk**, oraz powołano następujące sekcje. Sekcja podstudja pp.: **dyr. I. Bereszko, red. K. Ćwierk, dyr. S. Grychowski, dyr. P. Jaguczański, prez. J. Kaczkowski, prok. Suski, inż. J. Bijasiewicz**. Sekcja propagandowa pp.: **star. Boxowa, prez. Grunwald, prez. Izydorczyk, ks. kanonik Jankowski, insp. Luchowiec, red. Arnold.**

Sekcja techniczna pp.: **dyr. Hackenberg, inż. J. Bijasiewicz.**

Po dyskusji ustalono, że **celem Komitetu jest jaknajszersza akcja w kierunku propagandy radjofonji jako potężnego środka szerzenia oświaty i kultury tudzież godziwej rozrywki.** W pracy swej Komitet będzie uwzględniał specjalne sprawy i zagadnienia **regjonalne Zagłębia Dąbrowskiego** oraz szerzyć będzie zrozumienie jego znaczenia gospodarczego. Jako najpilniejsze swoje zadania Komitet uznał: prowadzenie podstudja radjostacji katowickiej, organizację kursów radjotechnicznych dla radjowych przewodników gminnych, **utworzenie i prowadzenie poradni radjowej**, w której między innymi udzielana będzie pomoc fachowa przy sprawdzaniu lamp, akcesorji i odbiorników radjowych.

Poradnia taka została już powołana do życia i znajduje się **przy sklepie Elektrowni Okręgowej, Sosnowiec, ul. Dęblińska 1. Poradnia czynna jest we wtorki i piątki od godz. 16-ej do 19-ej.**

Z UŚMIECHEM.

Litwinow u króla

Jak szybko w Newie chłodna woda płynie,
Jak nad Tamizą wspaniałe pałace,
Litwinow złożył wizytę w Londynie,
Odbył dość trudną jak na niego pracę,
Bowiem przed królem Anglji głowę skłonił.
Patrzcież, zmieniają się także i oni.

Lenin przewrócił się w swym sarkofagu,
A Marks raz jeszcze zrozpaczony skonał.
Róża Luksemburg, co miała w posagu
Nienawiść królów, rzekła: — Pieśń skończona
Wszystko popsuli ci ludzie zabawni
I znów tak samo jest jak było dawniej.

Bo w gruncie rzeczy zmian niewiele bywa,
Choć w rewolucji krwi wyciekło dużo,
Króla nowego ma Anglja szczęśliwa,
Wszystkie narody brytyjskie mu służą;
Rosja też śpiowa o carze — Stalinie,
Jak szybko w Newie chłodna woda płynie.

Ko—Stek.

Dzień imienin
P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

W dniu 1 lutego, jako w dniu imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej, odbędzie się o godzinie 10 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym Najśw. Marji Panny w Sosnowcu, na które wszystkie organizacje i szkoły wraz z pocztami sztandarowemi oraz obywateli miasta zaprasza zarząd miejski. Domy należy przyozdobić flagami państwowemi.

W innych kościołach również odbędą się uroczyste nabożeństwa.

—xx—

× **OMP — PIASKI.** Dzisiaj, t.j. 31 w piątek w lokalu OMP wygłosi referat p. Leokadja Więckowski (KSM — żeńskie) p.t. „Towarzysz życia". Początek o godz. 6 wieczorem. Uprzejmie zapraszamy wszystkie organizacje młodzieżowe.

× **ZABAWA TANECZNA REZ.** Dn. 1 lutego r.b., t.j. w sobotę, Związek i Rodzina rezerwistów koło Sosnowiec - Środula urządza w lokalu Ligi katolickiej „C. G. Schön" przy ul. Chemicznej 12 zabawę taneczną p. n. „Opłatek członków Z. R. i R. R." Początek zabawy o godz. 21. Dochód przeznaczony na cele organizacyjne.

× **ZABAWA „POWSZECHNIAKA".** W ub. sobotę odbyła się tradycyjna herbatka redakcyjna „Powszechniaka". Wzięło w niej udział około 130 osób i cały komitet red., miłośnicy pisemka oraz wiele osób spośród rodziców. Zabawa rozpoczęła się okolicznościowem przemówieniem opiekuna pisemka, poczem zebrani odśpiewali hymn „Powszechniaków". Dzięki ofiarności i wydatnej pomocy pań, którym na tem miejscu komitet składa serdeczne podziękowanie, impreza wypadła wspaniale. W czasie herbatki kilka słów do uczestników powiedział p. Z. Szkup, kierownik szkoły nr. 3, a „redaktorki" z „czwórki" wygłosiły humorystyczne djalogi. Po herbatce rozbrzmiały dźwięki muzyki. Rozpoczęto pląsy i tany. Kilka godzin szybko minęło na wesołej zabawie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

31 Piątek	Dziś Piotra Jutro Ignacego Wschód słońca 7 m. 22. Zachód „ 16 m. 33.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnica czarnego pokoju"
PALACE: „Jaśnie Pan Szofer".
EDEN: „Pod palącem niebem Argentyny"

× **O DORĘCZANIE POCZTY W NIEDZIELĘ.** Sfery gospodarcze poczyniły starania, aby poczta doręczana była również w niedzielę i święta, albowiem sprawność załatwiania spraw w obecnem szybkiem tempie życia wymaga realizacji tego postulatu.

× **ULGI DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH.** Min. oświaty wydało rozporządzenie przyznające doniosłe ulgi dla nauczycieli szkół zawodowych. Ponieważ od nauczycieli tych wymagane jest przedstawienie świadectw gimnazjalnych, Ministerstwo oświaty zezwoliło na składanie świadectw szkół zawodowych z kursem conajmniej trzechletnim.

× **PREZYDJUM SEKCJI DOZORCÓW GÓRN.-TECHN.** Polskiego Zw. zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w nadchodzącą niedzielę, t.j. dnia 2 lutego b.r. o godzinie 10 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a miesięczne posiedzenie członków zarządu i delegatów sekcji. Prezydjum sekcji prosi wszystkich zainteresowanych o punktualne i bezwzględne przybycie na posiedzenie.

× **OFICEROWIE REZERWY.** Zarząd Koła ZOR w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że dziś o godz. 19.30 w sali Rady miejskiej w Katowicach, ul. Pocztowa 2, I p. kpt. Orłowski z 23 p.a.l. wygłosi odczyt na temat: „Organizacja artylerji i charakterystyka sprzętu artyleryjskiego". Ze względu na bardzo ciekawy i interesujący odczyt, na którym będzie obecny d-ca dywizji, zarząd prosi swych członków o jak najliczniejsze przybycie na powyższy odczyt.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 31 stycznia o godz. 8.30 wiecz poraz 21 ciesząca się wielkiem powodzeniem operetka Herve'go pt. „NITOUCHE". Bilety w cenie od 25 gr.

Jutro dnia 1 lutego o godz. 8.30 wiecz. premjera zabawnej komedji P Vulpiusa pt „ZWYCIĘŻYŁEM KRYZYS". Sztuka ta dzięki aktualnym problemom, które są w niej poruszane, zdobyła sobie na wszystkich scenach duży sukces, ciesząc się wszędzie długotrwałem powodzeniem. Reżyseruje sztukę p. Tadeusz Krotke. W roli głównej wystąpi dyr. J. Gołaszewski.

—xx—

× **WALNE ZEBRANIE KOŁA LOPP W WOJKOWICACH KOMORNYCH.** Dn. 4 lutego b.r. o godz. 18.30 w I, a o godz. 19 w II terminie odbędzie się roczne walne zebranie w lokalu koła górników kopalni „Jowisz" z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydjum, odczytanie protokułu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdania: zarządu, skarbnika i przewodniczących sekcyj; sprawozdanie komisji rew.; sprawa utworzenia sekcji modelarstwa: uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1936 ;ustąpienie dotychczasowego i wybór nowego zarządu, komisji rewizyjnej i delegata do obwodu; wolne wnioski.

Postulat robotników kop. „Mars"
został uwzględniony

Przed kilku dniami zamieściliśmy treść rezolucji, uchwalonej przez robotników kopalni Mars w Łagiszy, w **sprawie utrudnienia im głosowania w dniu 8 lutego r.b.** do zarządu obwodowego Kasy Brackiej przez to, iż robotnicy kopalni Mars, **w liczbie przeszło 400**, zmuszeni byliby, chcąc oddać swe głosy, udać się w dniu wyborów do miejsca obwodu na Jowiszu, **odległego od kopalni Mars o 13 km.** Pragnąc przeto spełnić swój obowiązek, **robotnicy musieliby przebyć 26 km.** co dla ludzi źle odżywionych i ubranych byłoby rzeczą ogromnie uciążliwą, zwłaszcza w porze zimowej.

Rezolucję przesłano na ręce dyrektora Kasy Brackiej p. Lewikowicza, a pozatem wyjechał do Warszawy de**legat robotników p. Piotr Ciołek**, celem interwenjowania w tej sprawie u władz centralnych.

Interwencja odniosła pożądany skutek, gdyż w **Ministerstwie opieki społecznej radca E. Modliński**, po wysłuchaniu sprawy, zakomunikował p. **Ciołkowi**, iż życzenie robotników kopalni Mars zostało uwzględnione i w dniu wyborów **komisja wyborcza przybędzie na kopalnię Mars**, gdzie urzędować będzie wciągu 4 godzin, dzięki czemu robotnicy bez uciążliwej marszruty będą mogli spełnić swój obowiązek.

W związku z tem, dyrekcja Kasy Brackiej w Sosnowcu **otrzymała już z Ministerstwa odpowiednie instrukcje**, celem ułatwienia robotnikom kopalni Mars odbycia głosowania w miejscu ich zamieszkania.

W 10-lecie istnienia djecezji częstochowskiej

i 14-tą rocznicę koronacji Ojca św.

W przyszłym miesiącu cały świat katolicki będzie obchodził **14 rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI.** Rocznica ta szczególnie uroczyście obchodzona będzie w naszym kraju, gdzie w swoim czasie obecny Papież był nuncjuszem i gdzie wykazał głęboką życzliwość i umiłowanie kraju i społeczeństwa, dając tego liczne dowody.

Jeżeli chodzi o naszą djecezję, to rocznica koronacji Ojca św. zbiega się **z 10-leciem istnienia djecezji częstochowskiej,** oraz 10-leciem ingresu i konsekracji pierwszego jej biskupa **J. E. ks. dr. Teodora Kubiny.**

Któż w naszej djecezji nie zna Dostojnego Arcypasterza, pracującego z niesłabnącym zapałem i energją dla dobra kościoła, państwa i społeczeństwa.

Trzeba stwierdzić, iż J. E. ks. biskup Kubina **jest w ścisłym i trwałym kontakcie nietylko z duchowieństwem, lecz i z wiernymi.** Na częstszych konferencjach, wizytacjach, zjazdach okolicznościowych uroczystościach i obchodach wszędzie spotyka się Dostojnego Arcypasterza, interesującego się zarówno **potrzebami kościoła, jak i powierzonych swej pieczy parafjan.**

Szczególną troskliwością i opieką **otacza J. E. ks. biskup rzesze robotnicze,** stając z podziwu i uznania godną odwagą w obronie ich słusznych praw.

Nic też dziwnego, iż J. E. ks. biskup Kubina **cieszy się ogólnym szacunkiem** i jest tak popularny wśród polskiego społeczeństwa, czego ludność katolicka da nowy dowód, biorąc gremjalny udział w obchodach uroczystości, urządzanych z racji połączonych obchodów 14-letniej rocznicy koronacji Ojca św. oraz 10-lecia istnienia naszej djecezji **tudzież ingresu i konsekracji pierwszego jej biskupa J. E. ks. dr. Teodora Kubiny.**

Praca w L.O.P.P.

PRACOWNIKÓW FABRYKI HULCZYŃSKIEGO

W dniu 13 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. mec. L. Piętki walne zgromadzenie członków LOPP. Koła „Hulczyński“ przy licznym udziale zainteresowanych oraz przedstawiciela obwodu miejskiego p. Dziobonia. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu za ubiegły okres jego kadencji złożył p. inż. Sobolewski Karol — uwypuklając konkretne wyniki osiągnięte czujną i systematyczną akcją organizacyjną.

W myśl odnośnego sprawozdania Koło posiada w chwili obecnej 826 członków co w porównaniu ze stanem liczebnym z ub. roku stanowi pokaźny przyrost 105 pozyskanych; dochody osiągnięte w tym czasie ze składek członkowskich wyrażają się sumą zł. 2.656,45 — wobec 1.805,45 z roku ub.; ponadto zarząd zorganizował specjalne kursy szkolenia w przedmiocie obrony przeciwlotniczo-gazowej oraz kurs modelarski.

W skład nowego zarządu LOPP koła „Hulczyński“ przy głosowaniu przez aklamację weszli pp.: inż. Sobolewski Karol, inż. Domadzierski Karol, inż. Witkowski Tadeusz, Wojtczak Bolesław, Matyjaszewski Zdzisław, Janicki Eugenjusz, Michalik Stanisław.

Na delegata do obwodu miejskiego wybrano p. inż. Sobolewskiego Karola i jego zastępcę p. Matyjaszewskiego Zdzisława. W celu usprawnienia rozszerzonych agend działalności tut. Koła i stworzenia sekcyj: propagandowej, imprezowej, świetlicowej i modelarskiej, wyłoniła się potrzeba powiększenia quorum zarządu, wobec czego dokooptowano jeszcze 9 członków.

—xx—

× **ZABAWA SOKOLA W BĘDZINIE.** Tow. gimnastyczne „Sokół“ w Będzinie urządza dn. 1 lutego b.r., t.j. jutro zabawę taneczną w sali Tow. dobroczynności na Górze Zamkowej. Zabawa będzie urozmaicona wieloma niespodziankami. Początek o godz. 22. Wstęp tylko za zaproszeniami. Zabawy Sokole w Będzinie mają ustaloną opinję, to też spodziewać się należy, że i jutro w sali na Górze Zamkowej zgromadzi się elita towarzyska z całego Zagłębia.

× **RAUT W ŚLĄSKICH TECHNICZNYCH ZAKŁ. NAUKOWYCH** w Katowicach. W dniu 1 lutego 1936 r. Związek absolwentów urządza pierwszy reprezentacyjny „Raut“ w gmachu śląskich technicznych Zakładów naukowych. Początek o godzinie 21. Wstęp za zaproszeniami.

BAL KARNAWAŁOWY NA POGONI. Dnia 1 lutego b.r. w sali Kuźnicy przy ul. Staropogońskiej 14. OMP im. T. Hołówki w Sosnowcu urządza bal karnawałowy. Początek o godz. 21. Wejście za zaproszeniami.

NAGŁY ZGON. Onegdaj zmarła nagle wskutek udaru serca 70-letnia Katarzyna Mańka, zamieszkała we wsi Góra Siewierska. Zwłoki po dokonaniu oględzin sądowo - lekarskich, pozostawiono w miejscu.

Czy należy grać na loterji.

Rozważywszy ten problem głęboko i wszechstronnie dojdziemy do przekonania, że ten tak drobny wydatek, jakim jest cena losu naszej loterji klasowej, nie stoi w żadnym stosunku do całkiem realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich, lub mniejszych wygranych, wynoszących blisko 25 miljonów złotych.

Słyszymy często o szczęśliwcach, którzy wygrali większe, lub mniejsze sumy. Zazdrościmy im, aczkolwiek niesłusznie! Możliwość wygrania bowiem ma każdy nabywca losu loteryjnego. Nie wolno nam więc pozbawiać się tej szansy, a przedewszystkiem nie zrażać się, gdy chwilowo Fortuna nie była dla nas łaskawą. Posiadając los loteryjny możemy w tych ciężkich czasach snuć piękne marzenia o tem, jak sobie ułożymy nasze życie wrazie wygrania.

O wiele większe kwoty wydajemy lekko na różne szybko przemijające przyjemności, wyrzucamy pieniądze, czyniąc zadość kaprysom. Nie żałujemy niejednego niepotrzebnego wydatku, natomiast żal nam go, gdy chodzi o kupno losu, który nam dać może bogactwo i niezależność.

Dla zapewnienia sobie tych szans, dla zdobycia tych możliwości, warto powstrzymać się od niejednego wydatku i grać na loterji!

540 **Władysław Kaftal.**

Ile zebrano w Będzinie

na budowę szkół?

Otrzymaliśmy następujące sprawozdanie: W dniu 18 b.m. odbyło się posiedzenie miejskiego **komitetu Tygodnia szkoły powszechnej w Będzinie.**

Posiedzenie zagaił przewodniczący komitetu **p. prezydent A. Izydorczyk,** poczem obszerne sprawozdanie przedłożył przewodniczący sekcji finansowej prof. Rappaport, a kasowe skarbnik komitetu p. Wieczorek Marjan. Ogólny przychód z urządzonych imprez oraz z akcji zbiórki publicznej w roku ubiegłym wyniósł **sumę zł. 1627.17.** Na uwagę zasługuje suma **zł. 661.55, która wpłynęła ze szkół** powszechnych Będzina. Szkoły te, oprócz współudziału w pracach miejskiego komitetu i komisji międzyszkolnej — w okresie Tygodnia szkoły powszechnej, t. j. od dnia 2 do 8.10 35 r. urządziły we własnym zakresie imprezy szkolne, oraz sprzedaż chorągiewek, nalepek i żetonów.

Ogólny rozchód na cele organizacyjne i techniczne komitetu stanowi zł. 68.70, zatem czysty zysk wynosi sumę zł. 1558.47.

Po przyjęciu powyższego sprawozdania, przewodniczący w krótkich słowach podkreślił **zrozumienie społeczeństwa Będzina,** którego najlepszym dowodem jest tak pokaźny wpływ gotówki, następnie złożył wyrazy **podziękowania wszystkim członkom komitetu za ich wydatną współpracę.**

Z uwagi na **całkowite ukończenie prac, wchodzących w zakres spraw miejskiego komitetu Tygodnia szkoły powszechnej, postanowiono komitet zlikwidować,** a akta przekazać do archiwum zarządu miejskiego w Będzinie.

Z zebrania Rady gromadzkiej

w Bobrownikach?

(KORESPONDENCJA WŁASNA).

Odbyło się tutaj zebranie Rady gromadzkiej wsi Bobrowniki. Na porządku dziennym było: **odczytanie protokółu z ostatniego zebrania,** referowanie protestu przeciwko uchwale Rady gminnej, dotyczącej przeniesienia siedziby Urzędu gminnego z Bobrownik do Wojkowic Komornych, sprawozdanie z działalności sołtysa za rok 1935 i wolne wnioski.

Sprawę postanowień Rady gminnej odnośnie przeniesienia siedziby Urzędu gminnego do Wojkowic Komornych, jak również skreślenia z budżetu subsydjum na budowę szkoły w Bobrownikach, referował radny gromadzki, a zarazem gminny, p. **Józef Wadowski.** Sprawa ta nie wzbudziła wśród radnych gromady większego zainteresowania, a uwagi godną była **obojętność, że nikt nie chciał się podjąć zreferowania uchwalonego protestu w sprawie przeniesienia Urzędu gminnego.** Gdy imiennie proszono kierownika tutejszej szkoły p. Smółkę o wykonanie uchwały gromadzkiej, to kategorycznie odmówił.

Przy omawianiu skreślenia z budżetu pozycji zł. 2743.76, która miała stanowić subsydjum na rozpoczęcie budowy, przyjem zadłużony i niewykończony, zabrał głos p. dr. Szutkowski. Twierdził on, że niewybudowaniem szkoły w Bobrownikach są winni sami mieszkańcy, gdyż nie dążą do jedności, a odwrotnie czynią coraz większy rozłam we wsi. Mając jeden Dom ludowy, przytem zadłużony i niewykończony, zachciało im się wybudować drugi taki sam obok kościoła i na to pieniądze się znalazły. Pobudowano **plebanję piękną, a w niej centralne ogrzewanie, które potem wyrzucono.** Na to również pieniądze były.

Pan doktór nie zdawał sobie sprawy, że odbiegł od tematu, a do czego zmierzał, niewiadomo.

Skolei zabrał głos **radny T. Kubański** i rzeczowo wyjaśnił sprawę. Wieś własnemi siłami **może budować własność gromadzką,** tak jak **gmina buduje własność gminną.** Ponieważ szkoły stanowią własność nie gromady wiejskiej ale gminną, jedynie **gmina** jest powołana do budowy szkół. Na tej podstawie gmina zbudowała szkoły na terenie gminy jak w Rogoźniku, Strzyżowicach, a ostatnio w Wojkowicach Komornych, zadłużając się przytem **na sumę około 180.000 zł.** Długi te ciążą i na wsi Bobrowniki, jako cząstce gminy. Nie możemy zrozumieć dlaczego Bobrowniki, budując szkoły na terenie całej gminy, miałyby bez udziału gminy własnym kosztem budować szkołę u siebie. Wywody p. Kubańskiego nagrodzono oklaskami.

Wreszcie sołtys odczytał **pismo Jana Witka,** mieszkańca wsi Bobrowniki, który prosi o wypłacenie mu 96 złotych, należne za lokal, wynajęty pod przedszkole, mieszczące się w jego domu. Ponieważ Jan Witek odmówił wydania sprzętów do chwili wypłacenia mu należności, należało sprawę potraktować poważnie i zbadać, **dlaczego przedszkole zostało zamknięte,** kto był sprawcą zwinięcia tak pożytecznej placówki. Na tem tle rozpoczęła się gorsząca kłótnia pomiędzy dawnym wójtem Mikołajem Rabsztynem, a Józefem Dudą, przewodniczącym zebrania i sołtysem wsi.

Zebranie trzeba było zakończyć. Pozostał niesmak, a jednocześnie przekonanie, że w gronie rady wsi Bobrowniki jest mało prawdziwych ideowców, którzyby pozostawiwszy w domu prywatę, budowali dobro całej gromady.

Mieszkaniec wsi Bobrowniki.

O przegrupowanie

PŁAC ROBOTNICZYCH

Jak w swoim czasie donosiliśmy, zarząd Warszawskiego Tow. kopalń węgla zaproponował robotnikom przegrupowanie ich z kategorji płac A do B., co jest równoznaczne z obniżką płac o kilka proc.

Zarząd Towarzystwa uzależnia dalsze prowadzenie swych kopalń od uwzględnienia powyższej obniżki płac.

W tej sprawie odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja. Konferencja nie doprowadziła do ostatecznego porozumienia i została odroczona. W międzyczasie inspektor pracy zapozna się na miejscu z warunkami pracy i płacy oraz delegaci zdadzą sprawozdanie z konferencji robotnikom.

—oOo—

× **WYPADEK SAMOCHODOWY.** Wczoraj około godz. 2 w nocy taksówka, prowadzona przez szofera Karola Mleczko z Sosnowca, wjechała przy wymijaniu wozu w Gołonogu na studzienkę kanalizacyjną. Wskutek zderzenia, taksówka została poważnie uszkodzona. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

stał na 1 rok więzienia. Na zasadzie amnestji kara ta została mu zmniejszona do połowy.

× B. PODWÓJCI GM. WŁODOWICE PRZED SĄDEM. Wczoraj stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Zawierciu, b. podwójci gminy Włodowice, powiatu Zawierciańskiego, niejaki Ludwik Rakowiecki, zamieszkały we Włodowicach. Rakowiecki oskarżony został o to, że w czasie swego urzędowania na stanowisku podwójta sprzeniewierzył zł. 500 na szkodę gminy Włodowice. Sąd, po naradzie, skazał podwójta na 2 lata więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich na lat pięć oraz zł. 80 opłat sądowych.

Ustawa o umowach zbiorowych

Projekt niebawem znajdzie się w Sejmie

Wśród projektów ustawodawczych, które rozpatrzy w najbliższych dniach Rada ministrów i zdecyduje o skierowaniu ich do Izb, znajduje się również projekt ustawy o umowach zbiorowych.

Projekt przewiduje zasadę, że układ zbiorowy zarejestrowany wiąże wszystkich pracowników danego pracodawcy, których układ dotyczy, a ponadto wszystkich tych, których prawo cywilne za związanych uważa.

Dalej projekt przewiduje nadawanie układom zbiorowym, które osiągnęły przeważające gospodarczo znaczenie w gałęzi pracy, objętej przez układ i na objętym przez niego obszarze — rozporządzeniem ministra opieki społecznej, mocy powszechnie obowiązującej, a więc nietylko w stosunku do osób, związanych układem, lecz do wszystkich osób, których układ dotyczy na całym objętym przez niego obszarze. Postanowienie to ma na **celu zabezpieczenie zarówno zorganizowanych pracowników, jak zorganizowanych pracodawców przez szkodliwą ze stanowiska zdrowego rozwoju życia gospodarczego i społecznego konkurencją żywiołów niezorganizowanych.**

Projekt uznaje zasadniczo, że uczestnikami układów zbiorowych mogą być te osoby, którym kodeks zobowiązań układ zawierać pozwala, t. zn. ze strony pracodawców stowarzyszenia pracodawców oraz poszczególni pracodawcy, ze **strony zaś pracowników związki zawodowe.**

W razie, gdy niema widoków zawarcia układu zbiorowego przez stowarzyszenia zawodowe pracownicze, **projekt przewiduje zawieranie umów przez delegacje pracownicze.**

Z uwagi na to, że obowiązujące na ziemiach polskich ustawy normują już sprawę ważności prawnej układów zbiorowych w rolnictwie w sposób zresztą dość różnorodny i że stan taki utrudnia nadanie jednolitych zasad umowom zbiorowym w rolnictwie, wymaga bowiem wydania jednocześnie osobom jednolitych przepisów o rozjemstwie w rolnictwie, **projekt narazie pomija układy zbiorowe z robotnikami rolnymi.** Zagadnienie to bowiem znajdzie wyraz w osobnym akcie ustawodawczym, który przystosuje tryb zawierania układów zbiorowych do odrębnych warunków pracy na roli.

Nad uposażeniem pracowników samorządowych

500 delegatów obradować będzie w Warszawie

Ogólnopolski kongres pracowników samorządowych, który zwołany zostaje do stolicy na dzień 9 lutego, poprzedzą liczne narady związków wszystkich ugrupowań politycznych. Na nadchodzącą niedzielę dnia 2 lutego zwołano do Warszawy zjazd Związku pracowników miejskich i wiejskich (grupa posła Pachołczyka) oraz zjazd chrześcjańskich związków pracowników miejskich. Ogółem przybędzie do Warszawy **blisko 500 delegatów ze wszystkich miast Polski i różnych gmin wiejskich.**

Na zjazdach przygotowawczych zapadną uchwały co do stanowiska poszczególnych odłamów pracowników samorządowych w sprawie zapowiedzianych **zmian w przepisach uposażeniowych i emerytalnych.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

O uniknięcie podwójnego opodatkowania.

Wobec wydanego ostatnio dekretu w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Ministerstwa skarbu o wydanie podległym władzom zarządzenia, aby: **1) osoby, które otrzymały w czasie od 1 do 15 stycznia r.b. rachunki i faktury, sporządzone zagranicą, zwolnione były od uiszczenia opłaty stemplowej od tych pism;** 2) kwoty opłaty stemplowej, uiszczonej od pism, rachunków i faktur, wystawionych **w kraju** w okresie od 1 do 15 stycznia r.b., potrącone były od obrotu, podlegającego opodatkowaniu za rok 1936.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych podkreślił, że w przeciwnym razie płatnicy za okres od 1 do 15-go stycznia r.b. **musieliby uiszczać dwukrotnie opłatę stemplową:** najpierw w formie opłaty stemplowej według zasad dotychczasowych, następnie poraz drugi przy opłacaniu podatku przemysłowego od obrotu, którego skomulowane stawki, zawierające m. in. ekwiwalent za opłatę stemplową, obowiązują z mocą wsteczną już od 1 stycznia r.b.

Kronika gospodarcza

PRZEMYSŁ WÓDEK I WIN KRAJOWYCH Zbyt wódek gatunkowych, likierów i wina krajowego w czwartym kwartale 1935 roku utrzymał się na poziomie poprzedniego roku. Nabywano w większej ilości droższe gatunki wódek. Przemysł winiarski stara się nadal usilnie o zniżenie podatku od win krajowych. Litr 5-letniej Malagi hiszpańskiej kalkuluje się obecnie przy drobnicy zł. 3.22 franko miejsce odbioru w Polsce łącznie z beczką, podatkami etc., a wino polskie kalkuluje się przy doliczeniu godziwego zysku także na ca zł. 3 — za litr.

PRZESUNIĘCIE TERMINU ZEZNAŃ O DOCHODZIE. Rozporządzeniem Min. skarbu z dnia 27 stycznia rb. termin, do którego osoby fizyczne, prowadzące prawidłowe księgi handlowe lub gospodarcze obowiązane są złożyć zeznania o dochodzie, został przesunięty w roku podatkowym 1936 z dnia 1 marca na 1 kwietnia 1936 r. Tem samem rozporządzeniem został przesunięty termin płatności zaliczki na podatek dochodowy dla osób wyżej wymienionych na dzień 1 kwietnia rb. Inne terminy dla składania zeznań pozostały bez zmian i są następujące: 1 marca — zeznania o obrocie osób fizycznych i o dochodzie osób fizycznych, nie prowadzących ksiąg handlowych, 1 maja — zeznania o dochodzie i obrocie osób prawnych.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W HUTACH POLSKICH. Z Moskwy powróciła delegacja polskich hut żelaznych, gdzie podpisano protokół, przewidujący zamówienia na żelazo blach i stal na sumę około 4.500.000 zł. Z tej kwoty 1.500.000 zł. stanowią zamówienia definitywne, których wykonanie rozpocznie się natychmiast w hutach polskich. Zamówienia na dalsze 3 miljony zł. uzależnione są od uzgodnienia polsko-rosyjskiego układu kontyngentowego i od pewnych dodatkowych warunków. Protokół nadto przewiduje opcję na sumę około 3 miljony zł. Zamówienia płatne będą w gotówce.

ROZPORZĄDZENIE O BIEGŁYCH REWIDENTACH UKAŻE SIĘ W NAJBLIŻSZYM CZASIE. Jak słychać w kołach gospodarczych, w najbliższym czasie ma się ukazać zapowiadane już od dłuższego czasu rozporządzenie o biegłych rewidentach. W zapowiadanem rozporządzeniu bardzo ważną rzeczą jest uregulowanie sprawy przez władze skarbowe badania ksiąg oglądanych już przez rewidentów biegłych. Naskutek starań sfer gospodarczych, sprawa ta została w zapowiedzianem rozporządzeniu uregulowana w ten sposób, że księgi podlegające badaniu przez biegłych rewidentów, nie będą po raz drugi kontrolowane przez władze skarbowe, przez co uniknie się zbytecznych podwójnych oględzin.

CZYSTA RASA

— Ale piesek pani dobrodziejki nie jest czystej rasy?

— Bardzo się pan dobrodziej myli. Właśnie to najczystsza rasa — nigdy w pokoju nieporządku nie zrobi.

Międzynarodowi kieszonkowcy

UJĘCI W SOSNOWCU

W ub. środę policja w Będzinie ujęła trzech znanych, poszukiwanych od dłuższego czasu międzynarodowych kieszonkowców z Warszawy: Moszka Wajnbrota, Froima Miodownika i Rubina Szmajdermana.

Kieszonkowców osadzono w więzieniu.

KRONIKA ZAWIERCIA

10-lecie

DJECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ W ZAWIERCIU

Dzisiaj upływa 10 lat od chwili powołania do życia djecezji częstochowskiej w Częstochowie z pierwszym jej biskupem J. E. ks. biskupem dr. Teodorem Kubiną, a w dniu 12 lutego, przypada rocznica koronacji Ojca św. Piusa XI. W związku z tem, staraniem Akcji katolickiej w Zawierciu w porozumieniu z proboszczem, ks. prałatem Fr. Zientarą postanowiono obchodzić nader uroczyście w Zawierciu, jubileusz 10-lecia istnienia djecezji częstochowskiej i święta papieskiego w jednym dniu, t.j. 2 lutego b.r. w nadchodzącą niedzielę. Program uroczystości podamy w niedzielę.

——oOo——

× **ODPRAWA NACZELNIKÓW STRAŻY** W nadchodzącą niedzielę t.j. 2 lutego br. odbędzie się odprawa w Zawierciu wszystkich naczelników i ich zastępców straży pożarnych z całego powiatu Zawierciańskiego. Odprawa ta odbędzie się w sali remizy miejskiej straży pożarnej w Zawierciu (ul. min. Pierackiego) o godzinie 10 rano. Przybycie na odprawę obowiązkowe.

× **WICESTAROSTA OPUŚCIŁ ZAWIERCIE.** Onegdaj opuścił na stałe Zawiercie dotychczasowy wicestarosta zawierciański p. Franciszek Langert, który, jak wiadomo przeniesiony został do województwa Łuckiego na stanowisko wojewódzkiego inspektora starostw. Kto obejmie opróżnione stanowisko wicestarosty w Zawierciu, narazie niewiadomo.

× **W ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO.** Z okazji 73-rocznicy powstania styczniowego, poszczególne organizacje i stowarzyszenia, istniejące na terenie Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego urządzają akademje uroczyste wieczory oraz pogadanki.

× **WALNE ZEBRANIE KUPCÓW POLSKICH.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 2.30 popoł. odbędzie się walne doroczne zebranie członków Stowarzyszenia kupców polskich miasta i powiatu Zawierciańskiego. Obrady odbędą się w sali szkoły handlowej.

× **ZA KRADZIEŻ GĘSI — 1 ROK WIĘZIENIA.** Mieszkaniec Nowej Wsi, gm. Żarki powiatu Zawierciańskiego, Antoni Stalmps za kradzież 10 gęsi skazany zo-

KRONIKA OLKUSZA

Działacz partyjny

NA UROCZYSTOŚCI MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

Młodzież robotnicza przy TUR w Ogrodzieńcu, urządziła akademję w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem p.t. „Krzewiciele sprawiedliwości". Na akademji przemawiał obok p. Konopki, sekretarza TUR z Zawiercia, niejaki p. Knieja, sekretarz ogóln.-krajow. Zw. robotniczego z Maczak.

Obecność p. Kniei, karanego już przez sądy kilka razy więzieniem za wystąpienia komunistyczne i sposób jego agitacyjnego przemówienia na uroczystości młodzieży TUR — jest żywem zaprzeczeniem hasła „Krzewiciel sprawiedliwości".

——xx——

„ORZEŁ" — Wiosenna parada.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU KUPCÓW W MIECHOWIE.** W niedzielę, 2 lutego r.b. centrala Zw. detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie, oddz. w Miechowie, obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru swego Związku. Po mszy św. w kościele parafjalnym w Miechowie, wbijanie gwoździ pamiątkowych, odbędzie się na rynku o godz. 10. Uroczyste posiedzenie przewidziane jest o godz. 11 przed południem.

× **PO POWROCIE DO ZDROWIA** p. burmistrz Majewski objął urzędowanie.

× **STOW. „RODZINA POLICYJNA" W OLKUSZU,** urządza jutro (sobota) wielką zabawę taneczną w lokalu Resursy obywatelskiej.

× **TOW. GIMN. „SOKÓŁ" W OLKUSZU** urządza w dniu 2 lutego r.b. w domu p. Stachurskiego (o godz. 5 popoł.) tradycyjny opłatek dla swoich członków.

× **NIECZYNNA ŁAŹNIA.** Spowodu popękania kotłów w miejskiej łaźni, od trzech tygodni jest ona nieczynna. Magistrat olkuski przystąpił do remontu, jeżeli jednak okażą się poważniejsze koszty, t.j. zastąpienia starych kotłów nowemi, uruchomienie łaźni nastąpi w przyszłym roku budżetowym, t.j. w lecie r.b., obecnie bowiem brak funduszów na ten cel.

× **POLSKA MACIERZ SZKOLNA KOŁO W OLKUSZU** przy współudziale Patronatu, urządza w niedzielę, dn. 2 lutego r.b. w sali gimnazjum żeńskiego na Czarnej Górze **„Pączek karnawałowy"** zabawę taneczną i bridge. Początek o godz. 10, goście przybywający do godz. 20 otrzymują przy biletach pączek.

Z CAŁEJ POLSKI

NIESŁYCHANA PROFANACJA ŚWIĄTYNI W TRUSKOLASACH

Ludność osady Truskolasy została do głębi wstrząśnięta wieścią, że świątynia w Truskolasach pod wezwaniem św. Mikołaja **została obrabowana i sprofanowana.** W istocie drzwi prowdzące do kościoła, były otwarte, **korona złota w obrazie Matki Boskiej naderwana, Tabernakulum rozbite, a kielichy połamane, ponadto komunikanty zostały częściowo zabrane, częściowo rozsypane po posadzce i podeptane.** Jedna z figur na ołtarzu bocznym zamazana jest farbą. Puszki z ofiarami mają poodrywane kłódki. Na ołtarzu i obrusach widnieją ślady stóp.

Przybyły na miejsce profanacji proboszcz, sk. Sznajderski, **na widok profanacji świątyni, zemdlał.**

Wszystko to wywarło tak wzburzające wrażenie na ludności, przybyłej licznie wskutek dnia targowego, iż przyszło do zajść, bowiem chrześcijanie sądzili, że profanacji kościoła dokonali żydzi. Rozeszły się pogłoski, że miała to być zemsta za wrzucenie petardy do synagogi.

Tłum wieśniaków z Kłobucka i Krzepic **zdemolował stragany i powybijał szyby w wielu domach.** Oddział policji z Częstochowy położył kres ekscesom, aresztując około 20 osób.

Wybito także szyby w domach żydowskich w Kłobucku i Krzepicach.

BANDYCI OBRABOWALI PLEBANJĘ

We środę 29 bm. o godz. 6 rano dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na plebanję w Bieiszowicach. W tym czasie ks. proboszcz Niedziela odprawiał w kościele poranną Mszę św. Na plebanję weszło dwóch zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy dostali się do plebanji przez otwarte drzwi od strony ogrodu. Bandyci wyszli na drugie piętro, gdzie w pokoju proboszcza **zrabowali 300 zł. oraz rewolwer z nabojami.**

W czasie plądrowania mieszkania bandyci zostali spłoszeni przez służącą. Wówczas jeden z opryszków doskoczył do niej i pod groźbą użycia broni zmusił ją do zachowania spokoju. Mimo to w pewnej chwili służąca zdołała odwrócić uwagę bandytów, wybiegła na podwórze i wszczęła alarm. Na skutek alarmu bandyci rzucili się do ucieczki.

Pościg policji pozostał narazie bez rezultatu.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH

Onegdaj w Lesznie zebrała się grupa bezrobotnych, do której przyłączyli się przebywający w mieście reemigranci z Francji. Na wezwanie burmistrza policja przystąpiła do opróżnienia rynku zajętego przez demonstrantów, przyczem użyto gazów łzawiących. Demonstranci zaczęli wyrywać kamienie z bruku i doszło do starcia, w którem jeden z policjantów został lekko ranny. Policji udało się opanować sytuację.

Wpływ muzyki na zmianę CIŚNIENIA KRWI

Znany uczony angielski, profesor J. H. Thompson, wygłosił w Londynie odczyt, w którym stwierdził m. in., iż muzyka wpływa na zmiany w ciśnieniu krwi. Prof. Thompson przeprowadził w tym kierunku doświadczenia z kolegą swym prof. Vincent Shawle'm. Przy doświadczeniach stwierdzony został fakt, iż odegranie nowego dla słuchacza utworu muzycznego wpływa nań podniecająco i wyraża się w zwiększonem ciśnieniu krwi. Natomiast ciśnienie krwi powraca do poziomu normalnego, gdy wobec słuchacza odegrane zostają utwory muzyczne dawno mu znane. Z doświadczeń prof. Thompsona zamierzają skorzystać w szerszym zakresie lekarze londyńscy, którzy mają pacjentów cierpiących na anemję, melancholję itp. dolegliwości.

Cały świat telefonuje

Jak wynika z danych statystycznych, liczba znajdujących się w użyciu na całym świecie telefonów wynosi 34.6 miljona. Sieć telefoniczna obejmuje 60 zgórą krajów. W roku ubiegłym przeprowadzono okrągło 50 miljardów rozmów telefonicznych, z której to cyfry połowa przypada na Stany Zjednoczone. Europa posiadała na 1 stycznia rb. 12.57 miljona aparatów telefonicznych wobec 11.9 miljona w 1934 r. Azja posiada 1.52 miljona aparatów, Afryka — 290.000, Australja — 765.000. W ogólności zaś liczba aparatów telefonicznych uległa zwiększeniu w stosunku do r. 1935 o 3.5%, tj. o 1.2 miljono aparatów.

Jak się odbyło zdobycie Negelli

stolicy rozległego kraju Galla-Borana

Negelli, w styczniu.

Bitwa, która zyskała miano bitwy nad Ganale Dorie, a która rozpoczęła się 12 stycznia została zakończona zwycięsko dnia 20 stycznia zdobyciem Negelli. Negelli było siedzibą sztabu rasa Desta i koncentracyjnym punktem zaopatrywania jego armji w broń i amunicję.

Choć bitwy nie można uważać jeszcze za skończoną na przestrzeni całego frontu, ciągnącego się od granic Kenja do Uebi Gestro, to jednak zdobycie Negelli stanowi najważniejszy rezultat włoskich działań wojennych na zachodzie frontu somalijskiego, nietylko dlatego, że wojska włoskie dotarły do punktu odległego o 380 km od bazy operacyjnej, ale i ze względu na polityczne znaczenie tego miasta.

Nie należy zapominać, że Negelli jest stolicą rozległego kraju Galla Borana, który dopiero od niedawna dał się ujarzmić negusowi, a mieszkańcy jego rządów tych nie znoszą bynajmniej z rezygnacją. Szczep Galla Borana tak dalece był pewien, że potrafi utrzymać swoją niepodległość, że w r. 1896 podpisał układ z Vittorio Bottego, włoskim badaczem i politykiem, mocą którego Galla Borana przyjmował protektorat włoski. Pamięć owego układu okazała się żywa do dzisiejszego dnia, a naczelnicy i dowódcy tego szczepu samorzutnie złożyli na ręce gen. Graziani deklarację, która przywraca ważność umowie sprzed lat 40.

Nietylko przywódcy uznali zwierzchność włoską, ale i lud i liczni wojownicy, którzy proszą, aby móc walczyć po stronie włoskiej z amharyjczykami negusa.

Zadanie zdobycia Negelli zostało powierzone przez gen. Graziani kolumnie złożonej z ułanów i dragonów pułku „Genova" i pułku „Aosta", oraz samochodów pancernych i lekkich czołgów. Kolumna ta, robiąc przeciętnie 40 km dziennie zajmowała kolejno wsie: Bacara, Siro, a dnia 19 stycznia dotarła do Uarkagelli. Tu kolumna spędziła noc, a o świcie ruszyła na Negelli, mając na przedzie samochody pancerne, na flankach świetną włoską kawalerję, a w centrum tanki.

Dowództwo kolumny, które za pośrednictwem polowego radja było stale w kontakcie ze sztabem, wiedziało już, że przed atakiem wojska miasto i ostatnie arjegardy abisyńskie zostaną zbombardowane przez lotnictwo.

Rzeczywiście, kiedy byliśmy już o jakie 10 km. od miasta, na niebie ukazały się samoloty, które wykonały krótkie ale gwałtowne bombardowanie, obracając w niwecz plany obrony Abisyńczyków. Większość abisyńskich oddziałów ratowała się ucieczką, zatrzymując się w lasach okalających miasto. Jednak część wojowników została w mieście; przyczupnąwszy w dobrze ukrytych zakamarkach, uzbrojeni w karabiny maszynowe, przywitali oni gwałtownym ogniem pierwsze oddziały włoskiej kawalerji. Kawalerja zręcznym manewrem zasłoniła się od nieprzyjaciela, odpowiadając również strzałami. Na pomoc wyjeżdżały już samochody pancerne i tanki, które wzięły na cel załogę abisyńską. Tymczasem kawaleria, rozdzieliwszy się na dwa skrzydła, otaczała miasto ze wszystkich stron.

Walka trwała krótko: karabiny maszynowe tanków celnie trafiały w gniazda gdzie zaczaiła się obrona, zmuszając ją do milczenia. Wówczas do szarży wystąpiła kawalerja z lancami.

O godz. 10 Negelli było zdobyte, a w południe wkroczył do miasta gen. Graziani.

Kawalerja i oddziały motorowe, które świeżo nadeszły, zajmowały główne punkty miasta. Łup był bogaty: rozmaite zapasy żywności, strzelby, karabiny maszynowe, skrzynie z amunicją wpadły w ręce Włochów. Najwidoczniej ras Desta nie przypuszczał że przyjdzie mu opuścić ten ważny punkt strategiczny, gdyż nie wywiózł broni ani produktów. Sam podobno ratował się ucieczką od niechybnej niewoli, spoczątku na mule, potem zaś w samochodzie.

Gen. Graziani wydał tegoż dnia odezwę do wojska, która dotarłszy do wszystkich odcinków frontu wywołała najwyższy entuzjazm.

Lotnictwo utrzymuje ciągle kontakt między Negelli a bazą działań wojennych. Pod miastem zaczęły się już roboty nad przygotowaniem terenu pod nowe włoskie lotnictwo.

S. R.



WYBORY W GRECJI.
„Ogonek" przed lokalem wyborczym.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE



MAJOR LEWICKI
zdobył pierwsze miejsce w konkursie skoków w turnieju jeździeckim w Berlinie

——xx——

Ciekawa impreza bokserska W SOSNOWCU

W nadchodzącą niedzielę dn. 2 lutego br. o godz. 20 odbędą się w sali „Aida" w Sosnowcu ciekawe zawody bokserskie między I.K.B. Świętochłowice a kombinowanym zespołem Unji i Nordji z Sosnowca.

Skład obu drużyn podamy w niedzielę.

——xx——

Polscy narciarze W GARMISCH

W środę o godz. 18.30 przybyli do Garmisch Partenkirchen polscy narciarze. Na czele drużyny stoją: wiceprezes PZN, dr. Bonecki i inż. Kazimierz Schiele z Zakopanego oraz trener norweski Sandvick. W skład zespołu wchodzą: Bronisław Czech, Stanisław Marusarz, Andrzej Marusarz, Marjan Orlewicz, Stanisław Karpiel, Karol Zajonc i Weinschenk.

Na dworcu w Garmisch drużynę polską powitał specjalny delegat Komitetu Olimpijskiego, który przydzielił Polakom opiekuna, władającego doskonale językiem polskim. Na dworcu kolejowym zjawili się również polscy hokeiści, którzy, jak wiadomo, już od tygodnia przebywają w mieście olimpijskiem.

Drużyna polska prezentuje się pierwszorzędnie. Wszyscy zawodnicy są jednakowo ubrani, w krótkie spodnie oraz kurtki granatowego koloru, na lewej stronie kurtek znajduje się orzeł polski z pięcioma kołami olimpijskiemi. Pończochy i czapki mają zawodnicy koloru popielatego.

W czwartek zawodnicy odbyli lekki trening (spacer) na nartach, w celu rozprostowania zmęczonych podróżą mięśni. Pierwsze skoki treningowe, w myśl wskazówek trenera norweskiego, przeprowadzą zawodnicy dopiero w piątek i to na małej skoczni olimpijskiej.

Tak więc w tej chwili w Garmisch przebywa już większa część polskiej ekspedycji olimpijskiej. W piątek przybywają jeszcze narciarze wojskowi, którzy startować będą w biegu patrolowym. 4 lutego przyjedzie ostatni członek ekspedycji, łyżwiarz Kalbarczyk, bawiący w tej chwili na treningu w Davos.

Hokeiści polscy do tej chwili nie rozegrali żadnego spotkania, gdyż w Garmisch z wyjątkiem Japończyków nie przebywa żadna drużyna hokejowa. Miejscowe kluby mają pozajmowane terminy. Kierownictwo drużyny hokejowej zwróciło się telegraficznie do klubów w Davos i St. Moritz z propozycją rozegrania spotkań. Nie jest więc wykluczone, że na sobotę i niedzielę nasi hokeiści zrobią wypad do jednej z miejscowości szwajcarskich.

——xx——

Sędzia odmówił PROWADZENIA MECZU

W Łodzi, sędzia p. Bilecki, wyznaczony do prowadzenia zawodów mistrzowskich w siatkówce męskiej Makkabi — Wima, odmówił sędziowania, wskazując na to, że zawodnicy Makkabi mają koszulki z emblematem klubu w języku hebrajskim.

Ponieważ Makkabi nie zgodziła się na zmianę koszulek, mecz nie doszedł do skutku.

——xx——

Terminarz polskich kolarzy

Zarząd Polskiego Związku Towarzystw kolarskich ustalił następujące terminy zawodów kolarskich na rok bieżący:

26 kwietnia mistrzostwa wojewódzkie na dystansie 150 km. 11 czerwca bieg „Siedmiu Groszy". 26 czerwca — 2 lipca 6-etapowy bieg do morza polskiego. 12 lipca — szosowe mistrzostwa Polski na 200 km. 19 lipca — torowe mistrzostwa Polski na 1.000 m. 26 lipca — torowe drużynowe mistrzostwa Polski na 4.000 m. 7—16 sierpnia — Olimpijski turniej kolarski w Berlinie. 28 sierpnia — mistrzostwa Polski torowe na 50 km. 29 sierpnia — 6 września — wyścig Berlin — Warszawa.



ODZNACZENIE GEN. GAMELINA.

Gen. Gamelin, szef francuskiego sztabu generalnego, odznaczony został medalem wojskowym. Dekoracji dokonał marszałek Petain (na lewo).

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 31 STYCZNIA

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Koncert popularny. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 12.15 Audycja dla szkół: „Marsz, marsz Dąbrowski“. 12.40 Muzyka salonowa (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 13.35 Z różnych stron (płyty). 15.15 Wiadomości gospodarcze. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Koncert zespołu „Kaskada“. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert orkiestry. 16.45 „Zyguś prezesem samorządu“ opowiadanie dla dzieci. 17.00 „W świecie zarodników sprzed 300 miljonów lat“ reportaż z zakładu geologicznego Uniw. Jag. 17.15 Minuta poezji: wiersze Adama Galisa. 17.20 Muzyka z płyt. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert kameralny. 18.30 „Ignacowe imieniny“ opowiadanie. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Porady radjotechniczne. 19.30 „Jak spędzić święto“. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 20.00 Pogadanka muzyczna o Władysławie Żeleńskim. 20.10 „Goplana“ opera W. Żeleńskiego z teatru Wielkiego w Warszawie. 23.20 „Na dobranoc“ (płyty).

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rej. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki Złote	gr.	Suma zaległości w ratach Złote	gr.	Licytacja rozpocznie się od sumy Złote	Wadjum (Kaucja) Złote	gr.	Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 11 zrana w dniu:
	W SOSNOWCU										
51	Towarowej	1730	26	312	74	3150	315	—	przy S. Okr. w Sosnowcu	Jewniewicz Kazimierz	27 kwietnia 1936 r.
362	Dalekiej	617	95	149	13	1125	112	50	„	„	27 „
351	Wysokiej	1235	91	146	70	2250	225	—	„	„	27 „
516	Orlej róg Cichej	1277	11	152	35	2325	232	50	„	„	27 „
19	Kuźnica	1483	09	159	53	2700	270	—	„	„	27 „
1318	Pańskie	3748	90	545	53	6825	682	50	„	„	27 „
1430	Narutowicza	35800	—	6483	11	53700	5370	—	„	Praszyński Roman	28 „
277	Florjańskiej	39000	—	5108	06	58500	5850	—	„	„	28 „
	w ZAWIERCIU										
40	Marszałkowskiej	24599	62	1845	98	18750	1875	—	„	„	28 „
40	Szerokiej	2400	—	199	20	3600	360	—	„	„	28 „
40	Piłsudskiego	37400	—	3315	17	56100	5610	—	„	„	28 „
	W BĘDZINIE										
610	Kołłątaja	12070	66	1432	75	21975	2197	50	przy S. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	4 maja 1936 r.
422	„	15860	77	1882	64	28875	2887	50	„	„	4 „
384	„	14212	89	2054	50	25875	2587	50	„	„	4 „
171	Kościuszki	1153	58	141	63	2100	210	—	„	„	4 „
710	Sączewskiego	18991	74	3728	05	34575	3457	50	„	„	4 „
329	Zawale	6838	67	307	13	12450	1245	—	„	„	5 „
472	Rybnej	8800	—	905	03	13200	1320	—	„	„	5 „
308	Małachowskiego	76000	—	6358	09	114000	11400	—	„	„	5 „
58	Mostowej	823	94	97	80	1500	150	—	„	„	5 „
834	Warpiennej	13600	—	3308	64	20400	2040	—	„	„	5 „
496	Furmańskiej	823	94	118	82	1500	150	—	„	„	4 „
	W DĄBROWIE GÓRN.										
259	Król. Jadwigi	31900	—	2741	45	47850	4785	—	„	„	5 „

LOKALE

POKÓJ
z wygodami i używalnością telefonu w centrum miasta, obok dworca bez umeblowania od zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 527

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Marjackiej w Sosnowcu 3 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami i ogródkiem, odnowione. Wiadomość telef. 72. 532

POKÓJ
umeblowany oddzielne wejście do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 64 mieszkania 4. 549

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZARAZ
do sprzedania restauracja. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 2. 551

Różne

Lecznica przychodnia
chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc“— Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. 561

TAPICER
przyjmuje obstalunki i reperacje oraz wypłata krzesła i politurujemeble. Ceny niskie. Sosnowiec, Perla 17, Czubała. 528

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Knapy. — ŻARKI, P. Nowakowy. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI